

# Fejz, Muza

twoje wnętrze jest miększe niż skóra w rolls royce-ie  
nie dziw się mała ze cię wole od porsche  
gdybym miał tą forszę, wydałbym na nią forszę  
nei wiem co gorsze jej skóra czy Channele  
dusze moich wrogów w Michalin  
nawijam o muzyce żeby odnijsć od niej  
z miłości ku niej chyle czoła, potrzeba jak tle mi

wiem jak ta dziewczyna  
gdy pisze o niej wersy to naprawdę mnie porywa  
tak bywa  
godziny przy niej mijają jak chwila  
a dłuższa chwila bez niej tak drastycznie mnie dobija  
to meni zabija  
poważnie suko mnie zabijasz  
dlaczego gdy o niej pisze w głowie mam poważny wiraż  
dlaczego moja muza daje siłę bym nawijał  
dlaczego gdy wyjdę na prostą, napotykam wiraż

wiesz co ja cenie  
warte jest teraz  
i muzyka nigdy nie jest oczywista  
WIESZ CO, DLA MNIE JEST JAK BLIZNA  
ROZSPRZEDAJESZ JA JAKBY TO BYŁA DZIWKĄ  
wiesz, mam na nią patent  
nie zagniesz w ramie jej  
skromna i prawdziwa raczej  
nie kumacie tego, wy tego nigdy nie skumacie  
jedyne co potrafisz to od niej ciągle coś brać, ej